

Alicja Jakubowska-Ożóg, Zenon Ożóg (Rzeszów)

O stylu nekrologów pożegnalnych

✦ **Кључне речи:**
*nekrolog, struktura nekrologu,
styl, funkcja pragmatyczna.*

Celem niniejszego artykułu jest analiza nekrologu jako formy wypowiedzi prasowej powiadamiającej o śmierci i żegnającej zmarłego, co implikuje szereg konkretnych zadań: a) omówienie typologii nekrologów; b) przedstawienie podstawowych cech nekrologu pożegnalnego; c) sprecyzowanie sposobów określania śmierci w nekrologach papieskich; d) wskazanie na emocyjność jako wyróżnik tych nekrologów; e) omówienie sposobów określania adresata tej formy wypowiedzi; f) opis leksykalno-semantyczny zwrotów o charakterze aksjologicznym używanych w omawianych tekstach; g) analiza ich funkcji pragmatycznej, zwłaszcza wykorzystanie nekrologów papieskich w celach

Ovaj članak se bavi stilom posebne vrste nekrologa koja je nazvana „oproštajni nekrolozi“. On razmatra strukturalne elemente, kao i lića kojima se ova vrsta teksta upućuje. Takođe se navode njegove aksiološke i pragmatičke funkcije. Analiza datog tipa diskursa zasnovana je na nekrolozima objavljenim u polskoj štampi nakon smrti Jovana Pavla II.

politycznych; oraz h) analiza funkcji motta jako elementu struktury tekstu badanego typu. Zadania te są realizowane w poszczególnych podrozdziałach artykułu. Materiałem egzemplifikacyjnym stały się nekrologi opublikowane w wybranych polskich czasopismach regionalnych i ogólnopolskich po śmierci papieża Jana Pawła II.

Uwagi wstępne

Nekrolog należy do najczęściej wykorzystywanych form przekazywania informacji o śmierci jakiejś osoby w prasie; nie można go jednak uznać za gatunek prasowy w takim rozumieniu, jak np.: wiadomość prasową,

 2006

komentarz prasowy, felieton itp. Nie jest on tworzony przez zawodowych dziennikarzy, lecz przez osoby nie związane z pracą redakcyjną, najczęściej są to czytelnicy danego tytułu prasowego. Nekrolog określa się jako „prasowy gatunek niedziennikarski” i umieszcza się go obok listu do redakcji, ogłoszenia prasowego oraz komunikatów reklamowych (Wojtak 2004: 7). Następny podrozdział poświęcony jest typologii nekrologów.

174

Typologia nekrologów

Podstawową typologię nekrologów wyznacza ich nadawca; ze względu na to, czy nadawcą jest osoba prywatna (ktoś z rodziny, przyjaciół, sąsiadów, współpracowników) czy osoba prawna, instytucja (najczęściej zakład pracy, partia polityczna, organizacja społeczna, władze różnych szczebli) – wyróżnia się nekrolog prywatny i nekrolog instytucjonalny (Kolbuszewski 1997: 10; Borejszo 2004: 124). Kryterium funkcjonalności, stymulowanej przez zawartość tekstów, prowadzi do wyszczególnienia innej klasyfikacji; w tym przypadku rozróżnia się nekrologi: informacyjne (tekst zawiera głównie informacje o śmierci danej osoby oraz o terminie i miejscu obrzędów pogrzebowych), kondolencyjne (tekst z wyrazami współczucia skierowany jest do bliskich zmarłego), pożegnalne (osoby prywatne lub instytucje żegnają zmarłą osobę), podziękowania (teksty adresowane przez najbliższych żałobników dla tych osób, grup i instytucji, które brały udział w pogrzebie lub w jakikolwiek sposób wyraziły swoją bliskość i solidarność z bliskimi zmarłego), rocznicowe (drukowane w rocznicę śmierci, mające na celu przypomnienie osoby zmarłej), formy mieszane (Kolbuszewski 1997: 132n, 196n; Borejszo 2004: 124; Drzewucki 2004: 133n; Wolski 2005: 333n). Jeśli chodzi o procentowy udział poszczególnych odmian nekrologów, to formą najczęściej

publikowaną w czasopismach jest nekrolog informacyjny (mniej więcej 2/3 ogółu), następnie nekrolog kondolencyjny (ale już kilkakrotnie razy mniejszy udział), pozostałe typy występują w kilkuprocentowej liczbie (Borejszo 2004: 124).

Ze względu na jakości gatunkowe nekrologów i zdecydowane zdominowanie przez nekrolog pożegnalny innych form nekrologów publikowanych w związku ze śmiercią Jana Pawła II, głównie tej odmianie poświęcone będą dalsze uwagi.

Nekrolog pożegnalny

Pojawienie się nowej funkcjonalnie odmiany nekrologu – nekrologu pożegnalnego – zalicza się do najciekawszych zjawisk w polskiej nekrologii współczesnej. W nekrologu pożegnalnym, funkcja inseratowa nekrologu informacyjnego uległa minimalizacji na rzecz wpisanego do formuły nekrologu uroczystego pożegnania zmarłego. Istotą tak sformułowanego komunikatu pozostaje specyficzna, głęboko emocjonalna więź ze zmarłym. Podstawę do uroczystego charakteru pożegnania daje peryfrastyczne, o prowienienności poetyckiej, interpretowanie śmierci jako *odejścia*, związane z charakterystycznym dla europejskiego kręgu kulturowego zjawiskiem tabuizacji śmierci (Engelking 1984). W formułę tak odczytywanego zgonu wpisane zostają następujące kategorie znaczeniowe – smutku, żalu, bólu. Odczytywanie śmierci jako momentu opuszczenia, *odejścia* wprowadza do tekstu niepożądaną często wieloznaczność, bowiem z jednej strony – wskazuje na wpisana w kondycję człowieka konieczność pozostawienia wszystkiego, z drugiej – dopuszcza interpretację „sankcjonującą niejako dobroć i dotychczasowe miejsca na ziemi odchodzącego” (Kolbuszewski 1997: 134).

Sposoby określania śmierci w papieskich nekrologach

W nekrologach poświęconych papieżowi pojawiają się w znacznie większym zakresie, niż w tekstach tego samego typu, treści wskazujące na pojmowanie Jego śmierci w wymiarze religijnym. Decydują o tym zapewne – wpisany w każdy pontyfikat charakter powołania papieża jako Namiestnika Chrystusowego, a w przypadku Jana Pawła II także Jego szczególne zawierzenie Bogu, o którym mówił w swych encyklikach i poświadczał życiem, oraz nasze religijne, a przynajmniej emocjonalne uczestnictwo w Jego pielgrzymowaniu. Obok więc typowych form mówiących o *odejściu* znajdziemy i takie, które określają tę śmierć jako *powrót* do Boga Stwórcy:

- „Jan Paweł II *jest blisko Pana Boga*” (Nowiny);
- „*Odszedł do Domu Ojca*” (N);
- „Jan Paweł II *rozpoczął pielgrzymkę, która nie ma końca. Jest blisko Pana Boga*” (N);
- „Dzisiaj polski Papież, śladami Świętego Piotra i Jego następców *poszedł na spotkanie z Jezusem*” (N);
- „Dzisiaj to *Chrystus otworzył bramy nieba* dla Jana Pawła II” (N);
- „*widzi już Boga twarzą w twarz*” (GW)

Pojawia się także wzmocnienie wyrazu poprzez wpisanie śmierci papieża w kalendarz liturgiczny Kościoła Katolickiego:

- „*Odszedłeś do Domu Ojca „w ostateczną przejrzystość i światło” – gdy rozpoczynało się liturgiczne święto Bożego Miłosierdzia*” (TP).

Ten fakt uświęcenia papieskiej śmierci pozwala także na uświadomienie sobie przez

czytelnika wielkiej łaski, jakiej dostąpili wszyscy, którym dane było uczestniczyć w tym pontyfikacie i wyrażenie swej wdzięczności. Czytamy w tym samym nekrologu:

- „Taka była wola Boga, więc się nie buntujemy, nie rozpaczamy, nie lękamy. Dziękujemy, że była nam dana łaska ogromna przez długie lata tak wiele i tak niezasłużenie otrzymywać od Ciebie, Namiestnika Najwyższego” (TP).

175

Charakterystyczna dla tych nekrologów jest rezygnacja z typowych, używanych najczęściej w nekrologach: czasownika *zmarł*, eufemizmów – *zakończył ziemskie życie*, *zasnął w Panu*, peryfraz – *oddał swą duszę Bogu*, *przestało bić serce*, *Bóg powołał go do siebie* (Borejszo 2004: 126).

Emocyjność nekrologu

Jednym z podstawowych wyróżników nekrologu pożegnalnego jest, wskazujący na więź ze zmarłym, emocjonalny charakter wypowiedzi. Takie nacechowanie nie warunkuje równie emocjonalnego odbioru wiadomości o śmierci u wszystkich czytelników. Pojawia się ono jedynie u wybranej grupy poczuwającej się do szczególnych związków ze zmarłym, potwierdzonych pokrewieństwem, rodzinnymi czy towarzyskimi koligacjami. W przypadku nekrologów poświęconych śmierci papieża wydaje się, że u wszystkich nadawców obecne jest poczucie wyjątkowej wspólnoty z Jego osobą. Na potwierdzenie tej więzi autorzy nekrologów powracają wspomnieniem do czasu choroby poprzedzającej zgon Ojca Świętego, która poprzez media stała się „ogólnoświatowym”, a jednocześnie indywidualnym, najzupełniej prywatnym doświadczeniem każdego z nas. Media podawały regularnie informacje

o stanie zdrowia papieża podkreślając Jego „spokój i przygotowanie” na spotkanie z Panem, rejestrowano każdy gest i słowo, milczące uczestnictwo w ostatniej Drodze Krzyżowej, mszy świętej odprawianej przy łóżku chorego, prośbę o odczytanie wybranych fragmentów Pisma Świętego. Ślady tych doświadczeń odnajdziemy także w nekrologach. Dla przykładu:

176

„Zanim przeszedł do wieczności, w ostatnich dniach milcząc był jeszcze bardziej obecny między nami” (N).

Poczucie wyjątkowej więzi z papieżem w każdym niemal środowisku wynika nie tylko z wpisanej w pontyfikat posługi Głowy Kościoła, Jego obecności poprzez sztukę i nauczanie w życiu narodu i świata, ale jest także pochodną charakteru i osobowości papieża, potrafiącego dostrzegać w każdej zbiorowości pojedynczego człowieka. Stąd w niektórych nekrologach znajdujemy takie wyznania:

„Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II. *Ojciec Święty był przykładem dobrego człowieka i wzorem miłości oraz autorytetem dla nas, młodzieży niesłyszącej.* Będzie nam brakowało Człowieka, który miał wspierać kontakt z młodzieżą i dziećmi. Dziękujemy Ci Ojciec Święty, że dawałeś nam Wiarę, Nadzieję i Miłość, które na zawsze pozostaną w naszych sercach. Uczniowie Instytutu Głuchoniemych w Warszawie” (GW).

„Głęboko zasmuceni Odejściem Ojca Świętego Jana Pawła II jesteśmy dumni, że młody Karol Wojtyła miał w swoim doświadczeniu

również aktorstwo w krakowskim Teatrze Rapsodycznym. Pozostaje niewyobrażalny żal, ale i nadzieja na pojednanie. W imieniu ZASP I. Gogolewski Prezes ZASP” (GW).

Adresat

W strukturze nekrologu, w jego odmianie pożegnalnej, jakością obligatoryjną jest osoba adresata. Istotnym rysem współczesnego nekrologu jest zmiana wpisanej w jego formę tegoż adresata. Z jednej strony zawsze odbiorcą pozostaje czytelnik danej gazety, ale jednocześnie obserwujemy zjawisko nakładania się ról, kiedy jedynym adresatem pozostaje uczczony nekrologiem zmarły (Kolbuszewski 1997: 113). Wówczas nekrolog, jak określa Kolbuszewski, staje się „medium w transcendentnej komunikacji między światem żywych a umarłymi” (Kolbuszewski 1997: 113), czasem taką funkcję spełnia cały nekrolog, innym razem jego część. Podobnie zostały zredagowane nekrologi papieskie:

„Pogrążeni w głębokim smutku, z żalem żegnamy *Ojca Świętego Jana Pawła II.* Dziękujemy za nieustrudzone wskazywanie dróg do tego, jak być lepszym człowiekiem, za budowanie pomostów między ludźmi różnych ras, narodowości i wyznań. Twoje nauki będą nam wskazówkami w dalszym życiu i pracy”. Zarząd Grupy VioCan (GW).

„Odszedł od nas *Wielki Polak, Syn swej Ziemi, Wieczny Pielgrzym, Niezawodny Przyjaciel wszystkich Harcerki i Harcerzy. Człowiek niosący nadzieję i zmieniający oblicze Ziemi, Ojciec Święty Jan Paweł II.* Żegnamy Cię, nasz Ojciec.

Nauczyłeś nas widzieć w każdym innym człowieku brata i przyjaciela. Przypomniałeś, abyśmy nie byli bierni, obojętni na krzywdę drugiego człowieka, byśmy lekkomyślnie nie przeżywali swej młodości. Byliśmy silni Twoją siłą, mądrzy Twoją mądrością. Dodawałeś nam wiary, nadziei, miłości. Żadne słowa nie oddadzą naszego smutku, żalu, i bólu. Będziemy czuwać! Harcerki i harcerze ZHP” (GW).

Niekiedy nekrolog wypełnia charakterystyczną lukę, potrzebę osobistego kontaktu, wtedy przybiera postać listu, dedykacyjnego wpisu poświęcającego pamięć, przywiązanie osoby/osób do zmarłego, czyjąś potrzebę wyrażenia wdzięczności:

„Żegnamy Ojca Świętego Jana Pawła II. Był również wielkim artystą, poetą, eseistą, pisarzem, dramaturgiem. Jego dzieła zostaną z nami” (GW);

„Kiedy odchodzi ktoś tak Wielki, trudno słowami wyrazić żal. Pozostaje nam tylko żyć tak, jakby był z nami... Zarząd i Pracownicy Banku BPH S.A.” (TP);

„Karol Wojtyła – Jan Paweł II. Dziękujemy. Pamiętamy. KIK Kraków” (TP).

Aksjologia papieskiego nekrologu

Szczególne miejsce w nekrologu zajmuje obowiązek podkreślenia zasług zmarłego. Jest to z jednej strony – przypomnienie odbiorcom o pełnionych obowiązkach wobec społeczności, którą zmarły opuścił, z drugiej – wyraz szacunku wobec niego. Ten sposób „pięknego mówienia” o zmar-

łym jest, jak zauważa Kolbuszewski, swoistą restytucją dziewiętnastowiecznej koncepcji „pięknej śmierci”, ale bywa także przejawem tabuizowania i przemilczania, a także, choć to zaskakujące, jest sposobem na jej oswojenie (Kolbuszewski 1997: 109).

Pośród określeń zmarłego, stanowiącą stałą onomastyczną część nekrologu pożegnalnego, znajdziemy w analizowanych nekrologach, po pierwsze – te określenia, które wskazują na godności, tytuły nadawane przez określone społeczności jak: *Głowa Kościoła Katolickiego, Doktor Honorowy, Obywatel Grudziądz, Doktor Honoris Causa UJ, Profesor światowej wspólnoty akademickiej* itp. Drugą grupę określeń tworzą te, które nawiązują do ewangelicznych przekazów: *Pasterz, Ojciec, Największy Kapłan, Kapłan wiary, nadziei i miłości, Namiestnik Najwyższego, Świętobliwy mąż pełen cnót, Pielgrzym – Apostoł..* Trzecim, najliczniej wykorzystywanym w nekrologach żegnających papieża typem określeń są nazwy i tytuły charakteryzujące wielkość i niezwykłość Jego pontyfikatu: *Jan Paweł II Wielki, Jan Paweł Wielki, Wielki Polak, Papież Pielgrzym, Wielki Człowiek i Polak, Orędownik Pokoju i Miłości, Wielki Polak i Patriota, Największy Autorytet Moralny, Duchowy Przewodnik, Nauczyciel, Przewodnik, Syn tej Ziemi, Wieczny Pielgrzym, Człowiek dobra, solidarności, współczucia, Niekwestionowany autorytet moralny, Najlepszy z nas, Polak Tysiąclecia, Humanista, Przyjaciel.*

Wykorzystana leksyka nacechowana aksjologicznie w intencji nadawców ma podkreślać zasługi i tak przecież niezwykłego człowieka, jakim był zmarły papież. Ale także, co istotniejsze, poprzez fakt „uczestnictwa” w jego posłudze i określanie jej w nekrologach leksyką pozytywnie wartościującą – nobilitują także nadawców. Ta charakterystyczna aksjologia oprócz peryfraz przyjmuje niekiedy postać rozbudowanej frazy odwołującej się do ważnych historycznie wydarzeń czy

homilii papieskich wygłaszanych podczas pielgrzymek. Przywoływane fragmenty oderwane od konkretnych papieskich wystąpień już dawno żyją własnym życiem, stały się swego rodzaju kluczem do oglądu rzeczywistości, przesłaniami, „skrzydlatymi słowami” gotowymi w potrzebie chwili wskazać właściwe sensy, wzbudzić właściwe emocje. Kilka przykładów:

178

- „Wielki Papież Jan Paweł II, który odnowił oblicze Polski, naszej Ziemi” (TP);
- „Odszedł Ten, z którym przekroczyliśmy próg nadziei” (GW);
- „Papież, który zmienił Świat i ludzkie serca” (GW);
- „Papież, który był najbliżej ludzi dobrych, biednych, pokrzywdzonych” (TP);
- „On w ciągu Wielkiego Pontyfikatu wytyczył drogi do budowy cywilizacji dobra” (TP);
- „Człowiek, który dawał nadzieję, wspierał na drodze ku wolności, pomagał dokonywać ważnych wyborów” (TP).

Wyraźnie rozbudowana w nekrologach papieskich leksyka aksjologiczna, zdecydowanie różni tę odmianę nekrologu od nekrologu informacyjnego, który w określeniach osoby zmarłej nie korzysta z tak rozbudowanego słownika wartościującego. Zjawisko to tłumaczy się niechęcią do osobistego komentarza nadawcy, szczególnie indywidualnego, oraz oporem wobec publicznego okazywania swych uczuć na łamach czasopism (Borejszo 2004: 128).

Funkcja pragmatyczna

Charakterystycznym rysem nekrologów pożegnalnych poświęconych papieżowi

jest zlecenie opublikowania ich przez różne środowiska, instytucje, ugrupowania, partie, które zjednoczyły się w tym chóralnie wyrażonym cierpieniu w czasie trwającej żałoby. Deklaracje przyjęcia papieskiej nauki znajdziemy w prawie każdym z nekrologów. Nie budzą one wątpliwości u tych środowisk, które od zawsze identyfikowały się z myślą Jana Pawła II; w wielu jednak nekrologach podobne deklaracje wywołują pewne niedowierzanie, a czasem wręcz zażenowanie. Razi ostentacja w identyfikowaniu się z Jego osobą. Choć trudno odmówić tym tekstom emocjonalnej prawdy, autentycznego żalu, smutku – to jednak można odnieść wrażenie, że osoba zmarłego papieża, jego nauka zostały w pewien sposób wmanipulowane w programy i cele instytucji publikujących nekrologi; można także zaryzykować twierdzenie, że posłużyły, w zamyśle autorów, potwierdzeniu ich wiarygodności. Skoro bowiem banki, firmy, zarządy, prezydenci miast, partyjni liderzy przywołują papieskie słowa mówiące o sensie pracy, odpowiedzialności, sumienności – to myśli te wpisane w nekrolog od konkretnej instytucji, ugrupowania itp. posiadają wyraźnie zaznaczoną funkcję pragmatyczną, bliską reklamie służącej pozyskiwaniu nowych klientów, zwolenników czy sympatyków. Kilka przykładów:

„(...) Teraz – uczestnicząc w wielkich narodowych rekolekcjach, które odbywają się w każdym domu, w każdym kościele, w każdym zakładzie pracy, na każdej ulicy – stanęliśmy przed wielką szansą zrozumienia, czym jest nadzieja. Przed szansą uczynienia z niej sensu naszego życia i naszej pracy. Twoja ostatnia – duchowa – pielgrzymka do Polski dopiero się zaczęła. Ojciec Święty, Janie Pawle II, dziękujemy, że zostałeś z nami. Zarząd i pracownicy International Paper Kwidzyn S.A.” (TP).

„(...) *Dziękujemy za niestrudzone wskazywanie dróg do tego, jak być lepszym człowiekiem, za budowanie pomostów między ludźmi różnych ras, narodowości i wyznań.. Twoje nauki będą nam wskazówkami w dalszym życiu i pracy. Zarząd Grupy ViaCon.*” (GW).

„(...) *Dziękujemy Ci, Ojczyści Święty, za naukę i wskazanie drogi jak żyć i kochać ludzi. Spraw, abyśmy umieli realizować Twoje przesłania w naszej codzienności. Pracownicy Narodowego Banku Polskiego (GW).*”

Ostatni przykład zwraca uwagę zwrotem, prośbą adresowaną do nieżyjącego papieża: „spraw, abyśmy umieli...”. To wyraźnie nawiązanie do formuły modlitw, prośby kierowanych do Boga i świętych. Słowa te adresowane do zmarłego Jana Pawła II, niezależnie od tego, że intencjonalnie potwierdzać mają szacunek, przyjęcie przez pracowników danego banku słów nauki papieskiej jako swego rodzaju „credo” instytucji, to stają się jednak semantyczną „nadwyżką”, niezgodną z istotą modlitwy, w której moc sprawcza przynależy jedynie Bogu i świętym.

Nekrologi w służbie polityki

Przykładem „wpisywania” nauki papieża w program partii jest obszerny (tekst liczy 2814 znaków) nekrolog opublikowany w dzienniku „Nowiny” przez liderów populistycznej partii Samoobrona. Nie bez znaczenia jest także fakt opublikowania go (oprócz ogólnopolskiej) w prasie prowincjonalnej, której czytelnikami są mieszkańcy małych miast i wsi – potencjalny elektorat tej partii.

„Życie nie kończy się, lecz się zmienia... Jan Paweł II rozpoczął

pielgrzymkę, która nie ma końca. Jest blisko Pana Boga. Zanim przeszedł do wieczności, w ostatnich dniach milcząco był jeszcze bardziej obecny między nami. Wraz z polskim Papieżem zaczęła się w historii Polski, Europy i świata nowa epoka. Nasza Ojczyzna stała się domem, w którym sami możemy decydować o sprawach państwa i narodu. Spełniły się słowa Karola Wojtyły: „*Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!*”. Świat odmienił się nie do poznania, choć jeszcze nie wszędzie zapanował pokój. Jan Paweł II u początku swego pontyfikatu apelował, aby „*otworzyć drzwi Chrystusowi*”. Dzisiaj to Chrystus otworzył bramy nieba dla Jana Pawła II. Odprowadziliśmy Ojca Świętego tak blisko, jak mogliśmy. Byliśmy zespoleni w modlitwie i skupieniu. Teraz zaczyna się czas dania przez nas świadectwa naszej miłości do Ojca Świętego i gotowości wypełniania Jego testamentu. 19 sierpnia 2002 roku Ojciec Święty na lotnisku w Krakowie powiedział: „*Obserwuję spojrzeniem duszy całą Ojczyznę. Raduję się z osiągnięć, dobrych zamierzeń, twórczych inicjatyw. Z pewnym niepokojem mówiłem o trudnościach i kosztach przemian, które boleśnie obciążają najuboższych i najsłabszych, bezrobotnych, bezdomnych i tych, którym przychodzi żyć w coraz skromniejszych warunkach i w niepewności jutra. Odjeżdżając, te trudne sprawy Ojczyzny chcę polecić Bożej Opatrzności i zachęcić wszystkich odpowiedzialnych za stan państwa do troski o dobro*”

Rzeczypospolitej i jej obywateli. Niech zapanuje duch miłosierdzia, bratniej solidarności, zgody i współpracy oraz autentycznej troski o dobro naszej Ojczyzny. Mam nadzieję, że pielęgnując te wartości społeczeństwo polskie, które od wieków przynależy do Europy, znajdzie właściwe sobie miejsce w strukturach Wspólnoty Europejskiej. I nie tylko nie zatraci własnej tożsamości, ale wzbogaci swoją tradycję, ten kontynent i cały świat". Ufam, że będziemy zdolni do przejęcia się tą nauką, którą z polskiej ziemi po raz ostatni przekazał nam Jan Paweł II. Dzisiaj i w najbliższych dniach przeżywać będziemy rozstanie z Ojcem Świętym. Wzniesiemy oczy, może pełne łez, spoglądając w górę tak, jak już tyle razy patrzyliśmy na odlatujący z Nim samolot, gdy z Polski wracał do Watykanu. Dzisiaj polski Papież, śladami Świętego Piotra i Jego następców poszedł na spotkanie z Jezusem. My zostaniemy szczerymi świadkami, wdzięczni za życie i ofiarę Jana Pawła II. Niech wszystkie nauki i przesłania Wielkiego Człowieka Karola Józefa Wojtyły, Wielkiego Papieża Jana Pawła II, Ojca Świętego, pomogą nam wpisać się w umacnianie wartości: Bóg, Honor, Ojczyzna tak wyraźnie i jednoznacznie, abyśmy mogli wysoko nieść sztandar ze słowami: Człowiek, Rodzina, Praca, Godne Życie. A. Lepper, M. Zbyrowska (N)

Istotna w tym nekrologu jest merytoryczna nieścisłość – słynną frazę modlitewną do Ducha Świętego o odnowę oblicza polskiej ziemi wypowiedział w czerwcu 1979 roku

papież Jan Paweł II w czasie pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny. Rodzajem nadużycia jest także przywoływanie przez populistyczną partię „wykrojonych” zdań z przemówienia papieskiego, tych myśli, które miałyby sugerować wyborcom, że jedyną partią mogącą wprowadzić w życie nauczanie Jana Pawła II jest stronnictwo, któremu przewodzą autorzy nekrologu. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nekrolog pożegnalny poświęcony zmarłemu Ojcu Świętemu wykorzystany został do gry politycznej. Ten sam nekrolog 2 dni wcześniej z niewielkimi zmianami w zapisie (wprowadzone myślniki, forma „obejmuję” zamiast „obserwuję”) ukazał się w „Gazecie Wyborczej” z podpisem samego tylko przewodniczącego Samoobrony Andrzeja Leppera..

Deklaracje o przejęciu papieskiego dziedzictwa poprzez pamięć słowa, przyjmowanie za własne Jego przekonania i postaw jest oprócz doraźnej, pragmatycznie rozumianej funkcji, także sposobem na przezwycięzenie tragizmu śmierci papieża-Polaka, jego – wydawałoby się – trwającej bez końca opieki nad Polakami, Polską, światem, opieki, która przynosiła w odczuciu wielu konkretne rozwiązania o randze historycznej. Takie sensy zostały wpisane w nekrologi władz państwowych, związków zawodowych i twórczych, towarzystw:

„(...) Był jednym z największych ludzi epoki. Jego słowa i czyny miały wpływ na losy Rzeczypospolitej, Europy, całego świata. Jako nieustrudzony orędownik pokoju dialogu i pojednania przyczynił się do zniesienia wielu barier dzielących narody i religie (...)"

Aleksander Kwaśniewski – Prezydent RP,
Włodzimierz Cimoszewicz – Marszałek Sejmu RP,
Longin Pastusiak – Marszałek Senatu

RP, Marek Belka – Prezes Rady Ministrów RP (TP).

„(...) Jego misja i dzieło zmieniły historię. Nikt tak jak Ojciec Święty nie rozumiał dziejów Warszawy i Polski. Gdy zabrakło nadziei po ogłoszeniu stanu wojennego, podtrzymywał ją Ojciec Święty. Stał się opoką „Solidarności” (...). Lech Kaczyński Prezydent m. st. Warszawy (TP).

„(...) Był naszym Pasterzem przez 26 lat. (...) Dla nas, dla „Solidarności” na zawsze pozostanie naszym Ojcem. *Bez jego nauki, modlitwy, troski niemożliwe byłoby powstanie i przetrwanie pierwszego niezależnego związku zawodowego w Europie Wschodniej (...)*. Janusz Śniadek w imieniu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” (GW).

„(...) Odszedł wielki krzewiciel pokoju na świecie, orędownik zbliżenia między Chrześcijanami i Żydami”. Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce (GW).

„(...) Tak wiele dla nas uczynił... Dla Kościoła, Chrześcijaństwa, Rzeczypospolitej, Europy, Świata. *Tworzył historię*”. Prezes, Wiceprezes, sędziowie Trybunału Konstytucyjnego oraz pracownicy biura TK (GW).

Motto jako element struktury

Znamiennym zjawiskiem dla współczesnej nekrologii jest obecność aforystycznego lub sentencjonalnego motta zamieszczonego przed formułą inicjalną nekrologu. W

nekrologach poświęconych papieżowi znajdziemy często wpisywaną łacińską formułę *non omnis moriar*, cytaty zaczerpnięte ze znanych Ojcu Świętemu pieśni: *Barka* – „Pan kiedyś stanął nad brzegiem, / szukał ludzi gotowych pójść za Nim...”; inc. „Odszedł Pasterz nasz...”, wielkopostnej pieśni (lub jej parafrazy) z liturgii Wielkiego Piątku, śpiewanej jedynie przy dźwiękach kołatek w czasie symbolicznego złożeniu do Grobu: „Odszedł Pasterz nasz, co ukochał lud...”; fragment *Tryptyku rzymskiego* – poetyckich medytacji Jana Pawła II: „To co we mnie niezniszczalne, / teraz staje twarzą w twarz z Tym, który Jest”. Tę samą rolę pełnią fragmenty homilii samego papieża np.: „dziś czeka na nas wielka praca nad mową, jaką się posługujemy. Ogromna praca. Nasze słowo musi być wolne, musi wyrażać naszą wolność” (Olsztyn, 6 kwietnia 1991).

Na temat tego inicjalnego, jakkolwiek nieobligatoryjnego, elementu struktury nekrologu pisze Kolbuszewski:

„(...) motta mają do spełnienia bardzo wyraźnie określoną funkcję, (...) celowość ich umieszczenia wynika z zawsze bardzo jasnej świadomości nadawcy nekrologowej wypowiedzi, realizującego i uzewnętrzniającego w ten sposób wyraźną hierarchię wartości” (Kolbuszewski 1997: 160).

Teksty stanowiące motta w każdym przypadku pełnią określoną informację; fragment oazowej piosenki przypomina o wyjątkowej więzi papieża z młodzieżą, o czasie wspólnych wypraw (ten aspekt został przypomniany także w zasadniczej treści nekrologu Marszałka Województwa Małopolskiego, w którym można było przeczytać: „(...) z naszą ziemią związany był również przez odbywane tu wędrówki, jazdę na nartach,

wyprawy kajakowe”; cytat z pieśni wielkopostnej otwierający nekrolog przewodnika Kościoła wskazuje na istotę kapłańskiej posługi i jednocześnie na transcendentny wymiar śmierci; fragment *Tryptyku...* zaś to słowa świadczące o zawierzeniu samego autora Bogu, który jest Panem wszelkiego stworzenia, życia i śmierci. Obecność fragmentów homilii, cytatów pieśni religijnych potwierdza także nieodwracalność Bożych wyroków i oznacza jednocześnie pogodzenie się z nimi.

Ustalenia końcowe

Nekrologi publikowane po śmierci Jana Pawła II zachowują klasyczną budowę, utrzymując układ treści współczesnego nekrologu prasowego. Każdy z nich rozpoczyna „formuła otwarcia” będąca tekstologicznym i genologicznym wyróżnikiem wskazująca na emocjonalny charakter wypowiedzi, tworząca tym samym „klimat” przynależny tej szczególnej sytuacji („Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość...”; „Głęboko zasmuceni zawiadamiamy...”).

W części zasadniczej informacje dotyczące śmierci podawane były w rozbudowanej, ekspresywnej formie i (co uzasadnione) w duchu tradycji chrześcijańskiej. Dominowały w nich peryfrastyczne ujęcia śmierci widzia-

nej jako: *odejście, rozpoczęcie pielgrzymki, pielgrzymki nie mającej końca, powrotu do Domu Ojca, Odejścia do Domu Ojca*, „w ostateczną przejrzystość i światło”. Nie ma natomiast w żadnym z przywoływanych tu tekstów informacji o dacie i miejscu ceremonii pogrzebowej – brak tego komunikatu podkreśla wyjątkowość chwili i osoby zmarłego.

Deklarowana więc autorów wskazująca na Jego śmierć jako poczucia: *osierocenia, niezastąpionej pustki, utraty Przewodnika, Nauczyciela, Mistrza, Autorytetu, Rodaka* nie wystarczyła by ta informacja znalazła się w którymkolwiek z opublikowanych nekrologów, czas i miejsce pochówku określiła w tym wypadku utrwalaona wiekami tradycja.

Ostatnią część stanowi umieszczony u dołu każdej ramki podpis określający nadawcę nekrologowej wypowiedzi – w tekstach mających charakter oficjalny (rządowe, partyjne) potwierdzający porządek instytucjonalny i hierarchię podpisanych osób czy instytucji, utrwalaoną w odpowiednim ceremoniale, np. dyplomatycznym.

Przytoczone przykłady potwierdzają, że w ogólnie przyjętej, konwencjonalnej nekrologowej formule możliwe są modyfikacje, a ich kształt zależy od nadawcy. Wyznacza go także osoba zmarłego, do którego adresowany jest nekrolog pożegnalny.

summary

Σ On the Style of Farewell Obituaries Dedicated to John Paul II

The major objective of the present article is to specify what came to be known as “farewell obituary” as a particular type of press discourse intended to inform of the death and to “bid farewell” to the deceased, i.e. express the author’s feelings and attitude triggered by this occurrence. It analyzes farewell obituaries that were published in Polish periodicals after the death of the late Pope of Rome John Paul II.

The main purpose of this paper implies a number of smaller goals: a) to discuss the typology of obituaries; b) to highlight the basic properties of farewell obituary; c) to analyze the ways of designating death in obituaries dedicated to John Paul II; d) to highlight emotionality as the main property of those obituaries; e) to discuss the ways of referring to the addressee of the obituaries under consideration; f) to conduct semantic analysis of linguistic expressions of an axiological character in the texts at issue; g) to highlight pragmatic function of those obituaries with a particular emphasis on their implementation for political purposes; and h) to specify the function of motto as a structural element of the text type under consideration. Those goals have been realized in appropriate subdivisions of the paper.

The following conclusions, among other things, have been drawn as the result of investigation. Obituaries dedicated to the death of John Paul II are structured in accordance with the governing norms characteristic for contemporary press obituary as a text type. Each of them begins with the "Introductory" which is a textological and genealogical expression of an emotive character of the discourse and is intended to create the appropriate atmosphere pertaining to that extraordinary situation.

The "Main Body" of the obituary presents the Pope's death in the spirit of Christian tradition and on the basis of metaphor *Death is a journey* as: *Departure, Setting off on a Pilgrimage, Eternal Pilgrimage, Return to Father's Home, Departure for Father's Home*, etc. Nevertheless, none of the obituaries provides the information concerning the date and place of the burial ceremony, thus emphasising the significance of the occurrence and the importance of the deceased. The author's declared emotional attitude to the deceased is expressed by the metaphors: *Orphanage, Loss of leader / teacher / master*, etc.

The "Closure" forms the signature placed at the end of each frame. The signature specifies the transmitter of the obituary. In those texts which are of a formal character (governmental, political party, etc.) the names and affiliations are presented in the institutionalised order representing the hierarchy as determined by an appropriate ceremony, for instance the diplomatic one.

Literatura

- Wojtak 2004: **Wojtak, M.** *Gatunki prasowe*, Lublin.
- Kolbuszewski 1997: **Kolbuszewski, J.** *Z głębokim żalem... O współczesnej nekrologii*, Wrocław.
- Borejszo 2004: **Borejszo, M.** *Językowy kształt nekrologów*, w: *Język a komunikacja* 5, t. 1: *Aspekty współczesnych dyskursów*, red. Piotr P. Chruszczewski, Kraków.
- Engelking 1984: **Engelking, A.** *Istota i ewolucja eufemizmów (na przykładzie zastępczych określeń śmierci)*, w: „Przegląd Humanistyczny” nr 4 (28), s. 115–129.
- Drzewucki 2004: **Drzewucki, J.** *Śmierć poety. Przeglądając depesze, gazety, tygodniki*, w: *Akropol i cebula. O Zbigniewie Herbercie*, Warszawa, s. 133–135.
- Wolski 2005: **Wolski, J.** *Śmierć poety. Głosy z gazet*, w: *Podróż do środka pamięci. Eseje, wspomnienia i wiersze o Waławie Iwaniuku*, red. J. Wolski, H. Wójcik, E. Zyman, Katowice, s. 333–340.